

Sygn. akt I ACa 1040/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Jolanta Grzegorzcyk</i>
Sędziowie:	<i>SSA Tomasz Szabelski</i> <i>SSO del. Elżbieta Zalewska - Statuch (spr.)</i>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w P.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 5 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 2361/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od H. W. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1040/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa H. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu wP. o odszkodowanie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1 000 zł, w pozostałym zakresie nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (wyrok k. 55).

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że H. W. nie godzi się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia

23 czerwca 2010 roku w sprawie IV Ca 336/10. Powyższym orzeczeniem Sąd Okręgowy oddalił wywiedzioną przez niego - jako pozwanego - apelację od wyroku Sądu Rejonowego

w Sochaczewie z dnia 30 listopada 2009 roku w sprawie I C 119/06 z powództwa M. W. i J. W.. Sąd Rejonowy w Sochaczewie zakazał H. W. przechodzić i przejeżdżać przez nieruchomość położoną w J., gmina (...) o numerze ewidencyjnym (...) stanowiącą własność M. i J. małżonków W. na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz zasądził od niego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 50 zł.

W przekonaniu powoda oddalenie apelacji było błędne, zatem Skarb Państwa powinien ponieść odpowiedzialność za wyrządzenie mu szkody.

Powód utrzymuje się z renty w wysokości 400 zł, posiada gospodarstwo rolne

o powierzchni ok. 2 ha. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 800 zł miesięcznie. Razem z powodem mieszkają dorosłe dzieci, które osiągają dochody z pracy dorywczej, ale H. W. nie ujawnił ich wysokości.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia na podstawie dokumentów, pomijając dokumentację fotograficzną i nagrania na płycie CD, jako nie mające znaczenia w sprawie. Sąd wskazał, że w procesie o odszkodowanie wykluczona jest analiza stanu faktycznego, który stał się podstawą do wydania prawomocnego orzeczenia Sądu, nawet w sytuacji dalszego jego kwestionowania przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia.

Oceniając zgłoszone roszczenie, oparte na podstawie art. 417¹ § 2 kc, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód dochodząc naprawienia szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia nie zainicjował żadnych działań, mających na celu stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Płocku w trybie art. 424¹ kpc i następne.

Powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z 13 marca 2009 roku w sprawie II CNP 120/08 (publikowane LEX nr 494017) Sąd Okręgowy wskazał, że dopiero zainicjowanie postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i uzyskanie w jego wyniku rozstrzygnięcia uwzględniającego skargę jest prejudykatem umożliwiającym wystąpienie z powództwem odszkodowawczym przeciwko Skarbowi Państwa.

Skoro powód nie wyczerpał trybu z art. 424¹ kpc i nie złożył skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z 23 sierpnia 2010 roku to nie może skutecznie dochodzić naprawienia szkody przez Skarb Państwa

w oparciu o art. 417¹ § 2 kpc, o ile została ona w ogóle wyrządzona.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Sąd ocenił, że sytuacja finansowa powoda jest trudna, zatem przy wskazanej przez siebie o wartości przedmiotu sporu powyżej 200 000 zł nie jest on w stanie ponieść w całości kosztów zastępstwa procesowego do wysokości 7 200 zł, wynikającej z § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wnosząc jednak pozew o zasądzenie tak wysokiego odszkodowania, H. W. powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej na wypadek jego przegrania. Całkowite zwolnienie go z tego obowiązku byłoby rozwiązaniem niesłusznym. Sąd stanął na stanowisku, że powód powinien choćby w minimalnym stopniu odczuć koszty wywołane przegraniem sporu, dlatego też obciążył go obowiązkiem zwrotu pozwanemu kwoty 1.000 zł. (uzasadnienie k.61-65)

Powyższy wyrok powód zaskarżył w całości, zarzucając, że rozstrzygnięcie nie jest sprawiedliwe, gdyż Sąd Okręgowy w Płocku oddalając apelację w sprawie IV Ca 336/10 rażąco naruszył jego prawo do korzystania z nieruchomości, które zostało nabyte umową prywatną z dnia 2 lipca 1979 roku.

Powód podniósł również, że jego sytuacja materialna uzasadnia zwolnienie go z kosztów procesu w całości.

Ponadto wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez odtworzenie nagrania z płyty załączonej do pozwu na okoliczność rozmowy telefonicznej z małżonkami W..

W konkluzji powód wniósł o przyznanie odszkodowania (apelacja k.70 – 77, minuta 15:45 nagrania z rozprawy apelacyjnej z dnia 15 stycznia 2013 roku płyta CD – R k. 104).

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 94-97).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd odwoławczy podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawne zaprezentowane przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że roszczenie powoda zmierza do obalenia prawomocnego orzeczenia sądu, które z mocy art. 365 § 1 kpc wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Przepisy prawa przewidują możliwość wzruszenia prawomocności orzeczeń, czy pobawienia ich wykonalności, jednakże przy wykazaniu ściśle określonych przesłanek i dochowaniu procedur. Sposobem na obalenie prawomocności orzeczenia sądu nie jest wytoczenie kolejnego procesu, w którym strona dowodzi, że orzeczenie określonej treści zostało wydane z naruszeniem przepisów prawa, ponieważ w każdym przypadku możliwość dochodzenia odszkodowania za niezgodne z prawem orzeczenie sądu uzależniona jest od uprzedniego stwierdzenia niezgodności z prawem tego orzeczenia we „właściwym postępowaniu” - art. 417¹ § 2 kc, czyli w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹-424¹² kpc).

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest - jak przyjmuje się w literaturze i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06; OSNC 2007, nr 2, poz. 35) - specjalnym procesowym środkiem prawnym ulokowanym wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jest ona samodzielnym, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Aby zasadnie dochodzić odpowiedzialności od Skarbu Państwa z powodu wydania przez Sąd orzeczenia strona powodowa powinna dysponować wyrokiem stwierdzającym niezgodność tego orzeczenia z prawem. Sąd rozpoznający sprawę odszkodowawczą nie jest bowiem właściwy do indywidualnej oceny legalności konkretnego wyroku stanowiącego w ocenie powoda źródło jego szkody.

Zatem aby podważyć skuteczność prawną orzeczenia Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 23 czerwca 2010 roku wydanego w sprawie IV Ca 336/10, oddalającego apelację H. W. od wyroku Sądu Rejonowego w Sochaczewie z dnia 30 listopada 2009 roku w sprawie I C 119/06 powód powinien legitymować się orzeczeniem Sądu Najwyższego stwierdzającym niezgodność z prawem orzeczenia sądu powszechnego.

Bez wyczerpania tego trybu powód nie może skutecznie domagać się odszkodowania i już tylko z tej przyczyn brak było podstaw do uwzględnienia jego żądań.

Powyższe uprawniało także Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 kpc do pominięcia - ponownie zgłoszonego przez skarżącego w postępowaniu apelacyjnym - wniosku

o dopuszczenie dowodu z nagrania załączonego do pozwu na okoliczność rozmowy telefonicznej z małżonkami W.. Zaniechanie podjęcia przez powoda postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia czyniło zbędnym przeprowadzanie jakichkolwiek dowodów na okoliczności związane z prawidłowością wyroku mającego stanowić źródło szkody, gdyż do dokonywania takiej oceny Sąd w tej sprawie nie był uprawniony.

Dla porządku należy również wskazać, że kwestią dodatkowo uniemożliwiającą uwzględnienie roszczenia powoda było nieudowodnienie przez niego szkody i związku przyczynowego pomiędzy powoływanymi przez powoda zdarzeniami i uszczerbkiem w jego majątku. Powód nie wykazał przesłanek z art. 417 kc, natomiast skuteczne dochodzenie roszczeń odszkodowawczych wymaga wykazania przez osobę występującą z takimi żądaniem nie tylko okoliczności pozwalających na uznanie zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, ale też na udowodnienie, że w związku z danym zdarzeniem powód doznał szkody.

Również żądana przez powoda kwota 1 500 000 zł nie pozostaje w żadnym związku ze zdarzeniami faktycznymi, z których powód wywodzi swoje roszczenie a twierdzenia o jej wysokości są zupełnie dowolne, gdyż nie zostały poparte żadnym dowodem, pomimo tego że zgodnie art. 6 kc obowiązek przedstawienia takich dowodów spoczywał na stronie powodowej.

Co do żądania nieobciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji w wysokości 1 000 zł wskazać należy, iż Sąd Okręgowy orzekając w trybie art. 102 kpc w sposób przekonujący wyjaśnił powody takiego rozstrzygnięcia. Sąd odwołał się do charakteru roszczenia dochodzonego przez powoda oraz do jego sytuacji osobistej i materialnej. Sąd Apelacyjny ocenę tę podziela. Sam stan majątkowy, czy sytuacja finansowa powoda nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie, lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to o nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu Sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy, zasługujących na miano wyjątkowych. Ustalenie zaś, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu.

Powód poza odwołaniem się do sytuacji materialnej nie przytoczył takich argumentów, które pozwalałyby uznać stanowisko Sądu I instancji za rażąco niezgodne z zasadami słuszności, co z kolei wyklucza możliwość uczynienia zadość jego żądaniu nieobciążania go jakimikolwiek kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1-2, § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6 642 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 102 kpc, gdyż powód, mimo przegranej przed sądem pierwszej instancji, zdecydował się na kontynuowanie procesu, mając świadomość swojej niekorzystnej sytuacji majątkowej oraz znając motywy rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

W przypadku kontynuowania procesu przegranego w pierwszej instancji, strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej.